

**PROTOKÓŁ NR 6/2021**  
**z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie**  
**w dniu 28 czerwca 2021 roku**

**Obecni:**

dr hab. inż. Sylwester Tabor, prof. UR	Rektor
prof. dr hab. inż. Agnieszka Filipiak-Florkiewicz	Prorektor ds. Nauki
prof. dr hab. inż. Andrzej Lepiarczyk	Prorektor ds. Ogólnych
prof. dr hab. inż. Andrzej Sechman	Prorektor ds. Współpracy z Zagranicą
dr hab. inż. Andrzej Bogdał, prof. UR	Prorektor ds. Kształcenia
dr hab. inż. Andrzej Krasnodebski, prof. UR	przedst. naucz. akad. WR-E
dr hab. inż. Tomasz Zaleski, prof. UR	przedst. naucz. akad. WR-E
prof. dr hab. inż. Marcin Pietrzykowski	przedst. naucz. akad. WL, Dziekan
prof. dr hab. inż. Jarosław Socha	przedst. naucz. akad. WL, Koord. Dysc.
dr hab. inż. Paweł Tylek, prof. UR	przedst. naucz. akad. WL
prof. dr hab. Dorota Zięba-Przybylska	przedst. naucz. akad. WHiBZ
dr hab. inż. Barbara Tombarkiewicz, prof. UR	przedst. naucz. akad. WHiBZ
prof. dr hab. inż. Piotr Herbut	przedst. naucz. akad. WIŚiG, Koord. Dysc.
dr hab. inż. Leszek Książek, prof. UR	przedst. naucz. akad. WIŚiG, Dziekan
prof. dr hab. inż. Edward Kunicki	przedst. naucz. akad. WBiO, Dziekan
prof. dr hab. inż. Andrzej Kalisz	przedst. naucz. akad. WBiO, Dziekan
prof. dr hab. Aleksandra Duda-Chodak	przedst. naucz. akad. WTŻ, Dziekan
dr hab. inż. Marcin Łukasiewicz, prof. UR	przedst. naucz. akad. WTŻ, Koord. Dysc.
dr hab. wet. Zbigniew Arent, prof. UR	przedst. naucz. akad. UCMW, Koord. Dysc.
dr inż. Aleksandra Płonka	przedst. poz. naucz. akad. WR-E
dr hab. inż. Bartłomiej Bednarz	przedst. poz. naucz. akad. WL
dr inż. Zenon Podstawski	przedst. poz. naucz. akad. WHiBZ
dr hab. inż. Zbigniew Siejka	przedst. poz. naucz. akad. WIŚiG
dr hab. inż. Monika Bieniasz, prof. UR	przedst. poz. naucz. akad. WBiO
dr inż. Maciej Gliniak	przedst. poz. naucz. akad. WIPiE
mgr inż. Anna Tyrała	przedst. prac. nieb. naucz. ak.
mgr inż. Anna Gibowska-Sikora	przedst. prac. nieb. naucz. ak.
mgr Marta Gorgoń	przedst. prac. nieb. naucz. ak.
mgr Izabela Szpręgiel	przedst. URSD
inż. Julia Tarnowska	Przewodnicząca URSS
Piotr Borczyński	przedst. studentów WL
Aleksander Rytelewski	przedst. studentów UCMW

**Z głosem doradczym:**

prof. dr hab. inż. Bogdan Kulig	Dziekan WR-E
prof. dr hab. inż. Czesław Klocek	Dziekan WHiBZ
dr hab. lek. wet. Kazimierz Tarasiuk, prof. UR	Dyrektor UCMW UJ-UR
prof. dr hab. inż. Marcin Rapacz	Koord. Dysc. Rolnictwo i Ogrodnictwo
dr hab. inż. Jacek Pijanowski, prof. UR	Koord. Dysc. Inżynieria Lądowa i Transp.
prof. dr hab. Marek Ptak	Koord. Dysc. Matematyka
mgr Tomasz Szanser	Kanclerz
mgr Maciej Oleksiak	Kwestor
mgr Paweł Jakubiec	Dyrektor Biblioteki Głównej
prof. dr hab. inż. Zygmunt Kowalski	Dyrektor Szkoły Doktorskiej
dr inż. Tomasz Czech, prof. UR	Dyrektor CTT
dr inż. Joanna Stabryła	Przewodnicząca NSZZ „S”
mgr Mariusz Kwinta-Pudelko	Przewodniczący ZZ PNNA UR



### Zaproszeni:

mgr Ewa Weysenhoff  
mgr inż. Izabella Majewska  
dr Szymon Sikorski  
dr Krzysztof Duda

Radca Prawny  
Rzecznik Prasowy  
Pełnomocnik-asystent Rektora  
Przew. Rady Uczelni

### Nieobecni – usprawiedliwieni:

prof. dr hab. inż. Sławomir Kurpaska  
dr hab. inż. Urszula Malaga-Toboła, prof. UR  
dr inż. Maria Walczycka  
mgr Marta Janda-Pająk  
Dawid Szmyd  
Szymon Wojak  
Kacper Kaczmarczyk  
inż. Przemysław Zajac  
prof. dr hab. inż. Agnieszka Płazek  
prof. dr hab. inż. Piotr Micek  
prof. dr hab. inż. Tadeusz Juliszewski  
dr hab. inż. Tomasz Wojewodziec, prof. UR  
dr hab. Wioletta Knapik, prof. UR  
dr hab. inż. Piotr Kacorzyc, prof. UR

przedst. naucz. akad. WIPiE, Dziekan  
przedst. naucz. akad. WIPiE  
przedst. poz. naucz. akad. WTŻ  
przedst. poz. naucz. akad. jedn. ogólnou.  
przedst. studentów WR-E  
przedst. studentów WIŚiG  
przedst. studentów WIPiE  
przedst. studentów WTŻ  
Koord. Dysc. Nauki Biologiczne  
Koord. Dysc. Zootechnika i Rybactwo  
Koord. Dysc. Inżynieria Mechaniczna  
Koord. Dysc. Ekonomia i Finanse  
Koord. Dysc. Nauki o Zarządz. i Jakości  
Przewodniczący ZNP

\*\*\*\*\*

### Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia Senatu.
2. Uchwalenie Statutu Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.
3. Uchwalenie Strategii Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie na lata 2021 – 2025.
4. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

\*\*\*\*\*

#### **Ad 1**

**Rektor** przedstawił porządek obrad, który został jednomyślnie przyjęty.

**Rektor** wręczył list gratulacyjny dla prof. dr. hab. inż. Marcina Chodaka, któremu Prezydent RP nadał tytuł profesora nauk inżynierijno-technicznych. Dodał, że obecnie prof. Marcin Chodak zatrudniony jest w projekcie prowadzonym przez Dziekana Wydziału Leśnego.

**prof. Marcin Chodak** podziękował za przekazane wyrazy uznania. Poinformował, że otrzymany tytuł profesora jest efektem wieloletniej współpracy z zespołem kierowanym przez Dziekana Wydziału Leśnego, z dr. inż. Bartłojem Wosiem, dr. hab. inż. Markiem Pajakiem, prof. UR, a wcześniej z prof. Wojciechem Krzaklewskim. Tak, więc związki z UR nie dotyczą tylko udziału w obecnym projekcie, trwają one długo i wyraził nadzieję, że będą trwały nadal.

**Rektor** powitał przewodniczącego Rady Uczelni dr. Krzysztofa Dudę zaproszonego na dzisiejsze posiedzenie Senatu.



## Ad 2

**Rektor** przedstawił wniosek w sprawie uchwalenia Statutu Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie. Poinformował, że zgodnie z ustawą projekt Statutu przedkłada Rektor, a wcześniej podlega on opinii Rady Uczelni oraz działających w Uczelni związków zawodowych. Na potrzeby Senatu opinie wyraża natomiast właściwa Senacka Komisja. Poprosił, aby w tej kolejności opinie były wygłaszane. Poprosił przewodniczącego Rady Uczelni o zabranie głosu i przedstawianie opinii dot. projektu Statutu UR. Materiał załączony do oryginału protokołu.

**Przewodniczący Rady Uczelni dr Krzysztof Duda** poinformował, że Rada Uczelni pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt Statutu UR. Dodał, że Rada Uczelni jest przekonana, że zapisy Statutu będą służyły Społeczności akademickiej Uniwersytetu Rolniczego.

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** powiedziała, że chce wnieść uwagę do przedłożonych dokumentów, dotyczącą zgłoszonej wcześniej zmiany, która nie została uwzględniona w dokumencie.

**Rektor** poinformował, że po wypowiedzi przewodniczącego Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej te uwagi będą dyskutowane. Poprosił przewodniczącego Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej dr. hab. Pawła Tylkę, prof. UR o przedstawienie opinii Senackiej Komisji wraz z wnioskami, które zostaną przegłosowane.

**Przewodniczący Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej dr hab. Paweł Tylek, prof. UR**

poinformował, że spotkanie członków Komisji odbyło się 23 czerwca 2021 r. W tym samym czasie trwały obrady Rady Uczelni, dlatego Komisja obradowała w niepełnym składzie. Pozytywnym aspektem tej sytuacji było to, że obrady prowadzone były w zupełnie niezależny sposób. Poinformował, że Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt Statutu UR jednak z pewnymi uwagami, które zostały załączone do protokołu z obrad Komisji. Poinformował, że jeśli podczas obrad pojawiły się jakiegokolwiek wątpliwości względem zapisów w projekcie Statutu UR, prowadzona była dyskusja, jeśli nie udało się dojść do konsensusu to wówczas przeprowadzono wewnętrzne głosowanie. W wyniku tego głosowania starano się przekazać określony pogląd dot. danego zapisu. Przedstawił uwagi członków Komisji zgłoszone podczas spotkania. Materiał załączony do oryginału protokołu.

**Rektor** podziękował za przedstawione uwagi. Poinformował, że w pierwszej kolejności procedowane będą te uwagi, które zostały zgłoszone przez Senacką Komisję Organizacyjno-Statutową, a następnie przez związki zawodowe. Poinformował, że projekt Statutu przygotowany został w oparciu o to, co było opiniowane przez środowisko UR przez rok obowiązywania obecnego Statutu. W tak krótkim czasie ciężko powiedzieć o wszystkich obszarach, gdyż nie można było w pełnym zakresie zrealizować niektórych jego zapisów. Natomiast już można spotkać się z niektórymi zapisami, które utrudniają funkcjonowanie Uczelni. Pierwszym jest np. jeden rok wyborczy – rok wyboru Rektora i Senatu. W tym czasie powinny być zamknięte wszystkie procedury wyborcze także te dotyczące funkcjonowania rad dyscyplin. Zatem, rada dyscypliny, podobnie jak Rada Uczelni, powinny rozpocząć działalność 1 stycznia roku następującego po roku wyboru Rektora i Senatu. Jest to związane ze sprawozdawczością, którą wysyłamy. We wskazanym okresie powinniśmy się zamknąć, a powołujemy organ w postaci rady dyscypliny. Druga rzecz, która wynikała z tego, że rada dyscypliny w związku z tym, że jest organem Uczelni i przewodniczy jej wybrany przewodniczący i nie pełni on funkcji kierowniczej, tak jak Rektor nie pełni funkcji kierowniczej, tylko jest przewodniczącym organu Senatu. Stąd też przewodniczący organu ma całkiem inne uprawnienia, jest przewodniczącym niezależnego organu, który funkcjonuje w Uczelni, w zakresie kompetencji, które nadał mu Senat. Organ ten nie mógłby funkcjonować, gdyby nie uzyskał prawa nadawania stopni naukowych w dyscyplinach, w których Uczelnia posiada uprawnienia. W innym przypadku nie ma podstawy powołania tego organu. Co do tego są wyraźne wytyczne Ustawy, w § 17 jest zapis, który mówi, że organami uczelni publicznej są Rada Uczelni, Rektor i Senat, Statut uczelni może przewidywać również inne organy uczelni. W art. 28 w ust. 4 Ustawy zapisano, że zadanie, o którym mowa w ust. 1 pkt., 8 czyli nadawanie stopni może być wykonywane przez inny organ określony w Statucie, o którym mowa



w § 17 ust. 2. W ramach jednej dyscypliny może być tylko jeden taki organ. Jeśli nie ma tych powiązań, nie ma możliwości powoływania innych organów. W rezultacie, zatem, uprościliśmy tutaj, że tylko wówczas organy funkcjonują i one są związane tylko z tym wszystkim, co jest powiązane z nadawaniem stopni naukowych, czyli również tym, co jest związane z kształceniem w szkole doktorskiej. Był zgłaszany także skład tego organu. W tych głosowaniach mogą uczestniczyć tylko profesorowie tytularni i profesorowie uczelni. W składzie, z głosem doradczym uczestniczy doktorant, o ile w szkole doktorskiej prowadzone jest kształcenie w ramach tej dyscypliny. Może się bowiem okazać, że dyscyplina posiada kategorie, ale nie będziemy prowadzić kształcenia, bo jest to dyscyplina odmienna. Przykładem może tu być matematyka, trudno było by nam prowadzić w tym zakresie szkołę doktorską i trudno było by ją połączyć z innymi dyscyplinami, a będzie ona podlegała ewaluacji. Jeśli chodzi o funkcje kierownicze to jest tu najwięcej uwag. Należało pewne sprawy wyraźnie rozwiązać i jasno powiedzieć. W przypadku funkcji kierowniczych wyraźny jest zapis Statutu, który tylko i wyłącznie określa funkcje kierownicze w uczelni. Nie ma zapisu, co do tego, że określa jakieś inne wymagania do funkcji kierowników. W ustawie jest odwołanie, że do funkcji kierowniczej i wymagań stosuje się te same zapisy, które stosuje się w przypadku członków organu, poza jednym – wiekiem 67 lat. Pozostałe wymagania są te same. Ustawa nie nadaje kompetencji, że można poszerzać wymagania w stosunku do funkcji kierowniczych. Takie wymagania może określić Statut tylko w stosunku do funkcji Rektora, czyli organu jednoosobowego. Dodał, że dawniej była próba wprowadzenia zapisu do Statutu, że członkiem Rady Uczelni może być tylko pracownik uczelni, który nie posiada innego zatrudnienia, czyli pracuje tylko na rzecz Uczelni. Takiego zapisu nie można wprowadzić, ponieważ Statut nie daje takiego upoważnienia do określania innych wymagań, a tylko te, które wynikają z Ustawy. Stąd też, w przypadku zapisu dot. funkcji kierowniczych, cieszy go opinia związków zawodowych i Senackiej Komisji, która również w przypadku funkcji dziekana wskazuje, aby usunąć zapis mówiący, że ma to być profesor lub profesor uczelni. Inne zgłoszone przez społeczność UR do obowiązującego Statutu uwagi wynikały z braku pełnego procesu informacyjnego i możliwości wsłuchania się w opinie różnych środowisk. Dlatego też, w projekcie Statutu przywracana jest możliwość funkcjonowania organu dotyczącego spraw dydaktyki, organizacji i funkcjonowania Uczelni. Będzie to kolegium wydziału. Wydział powołuje się przede wszystkim po to, aby były realizowane wszelkie procesy dydaktyczne. Zatem wszystko, co jest związane z dydaktyką, organizacją jednostki będzie opiniowane przez kolegium wydziału. W kolegium tym mają brać udział przedstawiciele wszystkich środowisk, czyli pracownicy będący nauczycielami akademickimi i niebędący nauczycielami oraz studenci. Rada kierunku, która była przewidziana w poprzednim Statucie była radą, która nie przewidywała nawet w swym składzie przedstawicieli wszystkich kierunków kształcenia, jakie są w Uczelni. To ograniczało już możliwość wypowiedzania się wszystkich osób zainteresowanych. Przykładowo wypowiadamy się na temat kierunku *architektura krajobrazu*, po czym okazuje się, że nie ma w składzie żadnego studenta, który powinien mieć możliwość wypowiedzenia się w poruszanych sprawach. Stąd przywracamy do funkcjonowania kolegium wydziału, a rady kierunku będą mogły być elementem wewnętrznego systemu jakości kształcenia i skupiać się na danym kierunku i będzie to już całkowicie inna ich rola. Powiedział, że zawsze, każdemu pracownikowi z uwagi na jego prace przysługuje możliwość odwołania się do Rektora. Jest to zagwarantowane ustawowo. Pracownik w każdym momencie może odwołać się do Rektora. Statut może wskazywać, iż może to być prorektor, właściwy do danego problemu. Ale Statut jest konstytucją Uczelni, wskazuje jak funkcjonuje Uczelnia, natomiast nie może być instrukcją obsługi Uczelni. Jeśli w każdym szczegółowym zapisie będziemy chcieli wpisywać, w jaki sposób odbywa się odwoływanie i do kogo to nie będzie to poprawne, bo regulują to już sprawy podległości. Jeśli np. są to sprawy dotyczące nauki, i ktoś nie daje pracownikowi możliwości realizowania swoich badań naukowych, to zawsze osoba ta może odwołać się do Rektora, a Rektor skierować sprawę pod rozważenie odpowiedniego prorektora. Zawsze jest to rozpatrywane w tym trybie. Pracownik może też odwołać się bezpośrednio do odpowiedniego prorektora, tak jak to jest zapisane w Regulaminie Organizacyjnym Uczelni. Takie jest procedowanie. Podobnie pozostałe zapisy dotyczące



opiniowania funkcji kierowniczych. W przypadku trybu opiniowania funkcji kierowniczych również jest pewien zapis. Jeśli chodzi o funkcję dziekana to ma być uzgadniana ze wszystkimi pracownikami wydziału. Rozpatrywana była taka sytuacja, że dziekan nie może spotykać się tylko z kolegium wydziału, bo jest ono tworzone i w jego skład z automatu wchodzi Dziekan, Prodziekani oraz przedstawiciel dziekanatu, a dopiero pozostali członkowie są wybierani. Najważniejszym problemem w przypadku funkcji kierowniczych nie jest problem opiniowania, a wyłonienia kandydata. Tutaj jest największa praca Rektora, osób pełniących funkcje kierownicze i ciał opiniodawczych. Rektor spotyka się wówczas z kierownikami określonych jednostek, przewodniczącymi rad dyscyplin, dziekanem i rozmawia, kto w danej strukturze, katedrze spełnia wymagania wśród jej pracowników. Niewątpliwym jest, że kierownik katedry powinien spełniać kryterium autorytetu. Powinien móc pewne rzeczy narzucić pracownikom katedry, określić im zakres obowiązków, który mają realizować. Zna sytuację, że w danej katedrze jest profesor tytularny i profesor uczelni, a zwracają się z prośbą do Rektora, aby nie łamał im kariery, że nie chcą być kierownikami katedry. Jeden np. robi bardzo dużo grantów i woli się skupić na tej części pracy, a drugi profesor dużo publikacji i wyjazdów zagranicznych, przynosi Uczelni całkiem inne efekty, mówi sam, że nie nadaje się na kierownika, bo nie będzie miał czasu. Trzeba wówczas poszukiwać na to miejsce kogoś innego, kto spełni wymagania nadzoru organizacyjnego nad jednostką, ale będzie też wiedział, że musi się poświęcić pewnym obowiązkom administracyjnym. Zna katedry na Uczelni, w których kierownikami są doktorzy. Ponadto w Polsce na uczelniach publicznych, np. na AGH dziekanem jest doktor. Są to naprawdę czołowe wydziały. Osoba ta spełnia określone kryteria dające mu możliwość podjęcia się tego stanowiska i podjęcia decyzji, że jest to odpowiedni człowiek do pełnienia funkcji administracyjnej. Jest przekonany, że prodziekanem ds. dydaktycznych powinien być starszy wykładowca, który będzie miał czas, aby się poświęcić studentom, nie musi być to profesor tytularny. Musi to być osoba, która będzie przyjmować sprawy studenckie i je rozpatrywać. Tego nie da się zrobić tylko na zasadzie przełożenia dokumentów z lewej strony na prawą. To są sprawy indywidualne, gdzie prodziekan musi mieć na to czas. Stąd też jest za tym, aby pewne ograniczenia w przypadku tych funkcji usunąć. Podobnie w przypadku wyboru dziekanów. Wyłonienie kandydata na tę funkcję związane jest z rozmowami, trzeba znaleźć takiego kandydata, który będzie autorytetem, będzie akceptowany przez środowisko i jednocześnie podoła wyzwaniu. Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o politykę naukową państwa to sytuacja zmienia się bardzo dynamicznie. Tym wyzwaniom nie tylko musi sprostać władza rektorska i Rektor, ale przede wszystkim pracownicy będący niżej. Z tymi pracownikami Rektor ma bardzo słaby kontakt. Tylko kierownicy katedr, dziekani, przewodniczący rad dyscyplin mają lepszy kontakt. Rektorzy dopiero potem otrzymują materiały, które następnie są przetwarzane i podejmowane są decyzje.

Zarządził głosowanie nad poprawkami zgłoszonymi przez Senacką Komisję Organizacyjno-Statutową.

W § 2 proponuje się wykreślenie ustępu 3, który brzmi: *Uczelnia przeciwdziała dyskryminacji i zapewnia równe traktowanie wszystkich członków swojej wspólnoty.*

Poinformował, że takiego zapisu w obecnej Ustawie nie ma, ale był w poprzednim Statucie UR. Pamiętać należy, że cały czas mamy w zanadrzu raczej przegłosowany pakiet wolnościowy, który Minister Edukacji i Nauki chce wprowadzić do nowej Ustawy i Rektora uczynić odpowiedzialnym za te kwestie. Dodał, że osobiście jest za pozostawieniem tego zapisu gdyż będzie to kolejny element, w którym MEiN będzie rozliczało Rektora.

***W jawnym głosowaniu Senat przeprowadził głosowanie dot. usunięcia z projektu Statutu UR zapisu § 2 pkt 3 w brzmieniu: Uczelnia przeciwdziała dyskryminacji i zapewnia równe traktowanie wszystkich członków swojej wspólnoty.***

***Uprawnionych do głosowania 40 członków Senatu, w głosowaniu udział wzięło 32. Oddano 32 ważnych głosów: 31 przeciw, 1 wstrz.***



Poinformował, że kolejna zgłoszona poprawka dotyczy kadencji pełnienia funkcji kierowniczych. Wyjaśnił, że zaproponował, aby zapis brzmiał: *kadencja pełnienia funkcji kierowniczych, o których mowa w ust. 1 pkt 2-3 trwa cztery lata, i rozpoczyna się w dniu 1 stycznia roku następnego po roku, w którym rozpoczęła się kadencja Senatu. Kadencja prorektorów odpowiada kadencji Rektora.* Dodał, że nie ma przeciwskazań organizacyjnych, aby był to dzień 1 stycznia. Pamiętać należy, że kolegium wydziału opiniuje wszystkie zmiany dotyczące kształcenia na studiach. Jeśli weźmiemy pod uwagę zapisy rozporządzenia w sprawie studiów to muszą być one upublicznione na stronach BIP, co najmniej miesiąc wcześniej przed ich wprowadzeniem. Jeśli studia rozpoczynają się 1 października, to informacje te muszą być upublicznione w sierpniu. Podobnie z organizacją roku akademickiego. Uważa, że nie ma w tym przypadku przeciwskazań, aby dziekan i kolegia wydziałów rozpoczynały funkcję 1 stycznia. Dodał, że jest za tym, aby ten punkt pozostawić bez zmian. Wyjaśnił, że jeśli podczas głosowania, ktoś będzie za przyjęciem poprawki to będzie to oznaczało przesunięcie kadencji również prodziekanów, a dziekan będzie wybierany w innym czasie niż kolegium wydziału.

***W jawnym głosowaniu Senat przeprowadził głosowanie dot. wprowadzenia poprawki do projektu Statutu UR w zapisie § 58 pkt 5 dotyczącej rozpoczęcia kadencji Dziekanów równo z kadencją Rektora i Prorektorów.***

***Uprawnionych do głosowania 40 członków Senatu, w głosowaniu udział wzięło 32. Oddano 32 ważnych głosów: 30 przeciw, 2 wstrz.***

Poinformował, że kolejna propozycja Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej dotyczy usunięcia zapisu § 69 pkt 2, który brzmi: *Funkcję dziekana może pełnić nauczyciel akademicki zatrudniony na stanowisku profesora lub profesora uczelni.* Dodał, że jest za przyjęciem tej poprawki, zgłoszonej także przez związki zawodowe.

***W jawnym głosowaniu Senat przeprowadził głosowanie dot. usunięcia z projektu Statutu UR zapisu § 69 pkt 2 w brzmieniu: Funkcję dziekana może pełnić nauczyciel akademicki zatrudniony na stanowisku profesora lub profesora uczelni.***

***Uprawnionych do głosowania 40 członków Senatu, w głosowaniu udział wzięło 32. Oddano 32 ważnych głosów: 29 za, 2 przeciw, 1 wstrz.***

Poinformował, że następna poprawka dotyczy § 135, który mówi o konieczności zatwierdzania zadań naukowych realizowanych przez nauczycieli akademickich. Pamiętać należy, że obecnie nie wszystkie dyscypliny, które są w Uczelni podlegały ewaluacji. Odziedziczyliśmy kategorie naukowe z ewaluacji wydziałów. W rezultacie w algorytmie przydziału środków finansowych są one przyznane na wszystkich pracowników zakwalifikowanych do każdej z dyscyplin, którzy do nich zadeklarowali przynależność. Natomiast z chwilą, w której nastąpi ewaluacja w algorytmie pojawia się kategoria np. C. Jeśli pracownik zadeklarował działalność w dyscyplinie niepodlegającej ewaluacji w Uczelni, wówczas jest mu przypisywana kategoria C. Na te osoby i ich badania nie będą więc przyznawane żadne środki. Wskaźnik wynosi 0 zł. Stąd też Rektor będzie musiał wydzielić pulę pieniędzy, z tych wszystkich, które są przez inne dyscypliny wygosposodarowane, tak, aby pracownik w dyscyplinie nieewaluowanej mógł realizować badania. Zapis istniejący był wprowadzony głównie po to, aby i w tym zakresie prowadzić pewną działalność, która będzie ukierunkowywała te badania. My potrzebujemy także pracowników w dyscyplinach nieewaluowanych. Jeśli potrzebujemy kogoś z gospodarki przestrzennej to chcemy, aby prowadził badania w określonym zakresie uprawniającym do prowadzenia kierunku studiów, a nie z działalności niepowiązanych nawet z dydaktyką jak chemia, czy fizyka. Tu głównie chodzi o ukierunkowanie. Dodał, że w punkcie tym głosowanie dotyczyć będzie wprowadzenia zapisu, że w przypadku negatywnej decyzji przysługuje pracownikowi odwołanie do prorektora właściwego



ds. nauki. Dodał, że jest przeciwny wprowadzeniu tego zapisu, gdyż pracownikowi zawsze przysługuje odwołanie do Rektora, a on kieruje je do odpowiedniego prorektora.

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** powiedziała, że zapis ten budzi wiele kontrowersji wśród pracowników. Obawiają się pewnej niespójności, że koordynator dyscypliny zatwierdza działalność katedry, po czym w momencie, kiedy pracownik nie uzyska akceptacji ze strony kierownika to wówczas może odwołać się do koordynatora dyscypliny. Czyli najpierw koordynator dyscypliny zatwierdza, a potem sam przeciwko sobie ma wystąpić, że jednak coś jest nie tak. Dodała, że dla niej jest tu wielka niespójność w tym zapisie.

**Rektor** powiedział, że mamy taką sytuację, że zasadność realizacji planów wymaga opinii. Nie jest tak, że koordynator dyscypliny wydaje decyzję o tym czy pracownik może prowadzić swoje badania czy nie, on wydaje opinię. Dopiero kierownik katedry mówi o tym, czy planowana działalność jest uzasadniona czy nie, i on może wydać w tym zakresie decyzję odmowną. Czyli odmowa akceptacji jest przedstawiana koordynatorowi dyscypliny przez kierownika katedry. Kierownik katedry wydając decyzje kieruje się tym, czy jest to związane z realizowanymi badaniami. Najczęściej będzie to dotyczyć dyscyplin nieewaluowanych, i tym, że propozycje nie leżą w zakresie prowadzonej działalności dydaktycznej. To już uzasadnia, że nie możemy wydawać pieniędzy na badania niezwiązane z działalnością prowadzoną w Uczelni, ani badawczą ani dydaktyczną. Od tej decyzji kierownika zawsze przysługuje odwołanie do Rektora. Przewodniczący rady dyscypliny nie jest funkcją kierowniczą sprawującą nadzór nad tym, co robi dany pracownik i nie ma prawa wydać mu polecenia. On jest szefem organu, a polecenia wydaje kierownik katedry. Jeśli kierownik katedry wyda polecenie niewłaściwe to droga odwołania jest następująca: w zakresie dydaktyki można odwołać się do dziekana i ewentualnie potem do Rektora, a w przypadku naukowym pozostaje odwołanie tylko bezpośrednio do Rektora, ewentualnie prorektora właściwego od spraw nauki.

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** powiedziała, że, po co w takim razie opinia ta ma iść do koordynatora dyscypliny. Gdy kierownik katedry się nie zgadza to sprawa idzie do Rektora. Jest to konflikt, który trzeba rozwiązać. Jeśli koordynator dyscypliny nie ma tu mocy sprawczej to, po co ta informacja ma do niego trafić. Jeśli po odwołaniu się do Rektora, Rektor będzie chciał zasięgnąć opinii koordynatora dyscypliny to zawsze o taką opinię może poprosić. Po co w takim razie taki zapis?

**Rektor** zapytał czy pytanie dotyczy zapisu: *Odmowa akceptacji wymaga pisemnego uzasadnienia, które przedstawiane jest koordynatorowi dyscypliny.*

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** powiedziała, że pytanie dotyczy tego, po co odmowna decyzja kierowana ma być do koordynatora dyscypliny. Jeśli w tej sytuacji pracownik ma prawo odwołać się do Rektora. A Rektor, jeśli będzie chciał to może wtedy poprosić o opinię koordynatora dyscypliny.

**Prorektor ds. Nauki prof. Agnieszka Filipiak-Florkiewicz** poinformowała, że mowa tu nie o złożeniu odwołania do koordynatora, a o przedstawieniu przez niego opinii. Uzasadnienie, dlaczego odmawia się prowadzenia konkretnych badań jest przedstawiane koordynatorowi, dlatego, że to koordynator planuje i nadzoruje całą działalność naukową w ramach dyscypliny. Natomiast, jeśli pracownik otrzyma odmowną decyzję kierownika, to odwołanie następuje do Rektora. Koordynator dyscypliny jest przez kierownika katedry informowany o sytuacji, a nie podejmuje ostatecznej decyzji. Ten zapis był dyskutowany także w poprzedni Statucie, też był dyskutowany. Zapytała, czy obecnie jest znany jakiś problem, który nastąpił pomiędzy pracownikiem a kierownikiem o odmowę prowadzenia badań, gdzie pracownicy nie mogli realizować swoich pasji naukowych i pomysłów.

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** powiedziała, że do Związku zgłaszali się pracownicy z wielkim zaniepokojeniem. Dlatego też problem ten został tu przedstawiony.

**Rektor** powiedział, że cieszy go to, że pracownicy zgłaszali się z problemem do Związku. Należy jednak zwrócić uwagę, że w tym ustępie jest mowa o kompetencji kierownika. Kierownik nie akceptuje, a jeśli nie akceptuje to informację, dlaczego tego nie robi składa koordynatorowi



dyscypliny. Bo jeśli Rektor będzie prosił koordynatora dyscypliny o opinię, to już wtedy będzie on miał wiedzę o stanowisku kierownika i będzie można sprawę na bieżąco rozwiązać. Powtórzył, że jest za tym, aby pozostawić ten punkt bez zapisów o możliwości odwołania się do Rektora od decyzji kierownika. Jest za odrzuceniem poprawki zgłoszonej przez Senacką Komisję.

*W jawnym głosowaniu Senat przeprowadził głosowanie dot. wprowadzenia poprawki do projektu Statutu UR w zapisie § 135 punktu 3 treści: od decyzji kierownika i koordynatora przysługuje prawo odwołania do Prorektora ds. Nuki lub Rektora.*

*Uprawnionych do głosowania 40 członków Senatu, w głosowaniu udział wzięło 32. Oddano 32 ważnych głosów: 27 za, 5 wstrz.*

**Rektor** powiedział, że zostały przegłosowane wszystkie poprawki zgłoszone przez Senacką Komisję Organizacyjno-Statutową. Poprosił o zgłaszanie poprawek do projektu Statutu.

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** powiedziała, że w § 55 punktach 3 i 6 związku zawodowe prosiły o zmianę treści zapisu. Proponowano dodanie tu zapisu: *w innych sprawach osobowych lub personalnych*. Dodała, że wszystkie sprawy osobowe powinny być głosowane tajnie.

**Rektor** poinformował, że zdarzało się, że podczas głosowania na członków różnych komisji na przykład senackich przyjmowano głosowanie *en bloc*, czyli za składem komisji lub przeciw. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego nie mówi, że gdziekolwiek jest wymienione imię i nazwisko powinno być głosowanie tajnie. Nie ma powiedzianego, że jak ktoś jest członkiem Komisji to jest to od razu jego sprawa osobowa. Jest za wprowadzeniem zgłoszonej poprawki.

*W jawnym głosowaniu Senat przeprowadził głosowanie dot. wprowadzenia poprawki do projektu Statutu UR w zapisie § 55 punktu 3 podpunkt 6 treści: w innych sprawach osobowych oraz wskazanych w ustawie i Statucie.*

*Uprawnionych do głosowania 40 członków Senatu, w głosowaniu udział wzięło 32. Oddano 32 ważnych głosów: 29 za, 3 wstrz.*

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** powiedziała, że w § 63 proponuje się, aby kierownik katedry był powoływany na określoną kadencję, czyli np. na 4 lata. Jeżeli kierownik katedry się sprawdzi, pracownicy mają do niego zaufanie, pracownikom katedry się z nim dobrze współpracuje to, jaki problem, aby poddał się kolejnym wyborom. Czasami są problemy między pracownikami i kierownikiem, a czasem pracownicy nie chcą dalej współpracować z tym konkretnym kierownikiem. W związku, z czym mogą się wypowiedzieć. Natomiast nigdzie nie ma zapisu mówiącego, na jaki okres kierownik jest wybierany, tak jakby był on wybierany dożywotnie. Propozycja jest taka, aby kierownika katedry wybierać na wskazany okres czasu np. czteroletni.

**Rektor** poinformował, że zgłaszane to było już na spotkaniu ze związkami zawodowymi. Opinia MEiN w sprawie statutów uczelni wyższych jest taka, że funkcje kierownicze nie powinny mieć zapisanej kadencyjności w Statucie. Jeśli już taki zapis miał by się pojawić należałoby dopisać: o ile Rektor nie zadecyduje inaczej. Jak wspomniał nie ma takiego wymogu kadencyjności podobnie jak w przypadku wymogu posiadania tytułów i stopni naukowych na funkcje kierownicze oraz wymogu 67. roku życia. Jest zwolennikiem, jeśli chodzi o kierowników katedr, aby nie wpisywać funkcji kierowniczych w czasie. Jest to tak odpowiedzialna funkcja, która decyduje o stabilności badawczej, rozwoju badawczym i dydaktycznym danej katedry. Co roku prowadzimy monitorowanie dorobku naukowego jednostek, co roku robione są wykresy jednostek na podstawie, których jesteśmy w stanie stwierdzić jak dana jednostka pracuje. Jeśli byłyby jakiegokolwiek uwagi dotyczące pracy pracowników, wynikające z tych analiz i z tego, co pracownicy sądzą o kierowniku, to wówczas Rektor na tej podstawie podejmie decyzję. Jest zapisane że



z własnej inicjatywy lub po zaciągnięciu opinii pracowników zatrudnionych w katedrze może to zrobić. W przypadku dziekanów, prodziekanów i prorektorów został dodany zapis mówiący, że o ile Rektor nie zadecyduje inaczej to kadencja trwa określony czas. Nie chciałby prześnić tego zapisu na kierowników katedr. Wówczas w momencie, gdy pracownik ma 67 lat to Rektor powołuje go na okres 3 lat do 70 roku życia. Po wprowadzeniu zapisu o kadencyjności musiałby go powołać na te funkcje na 4 lata zgodnie z Ustawą, co byłoby błędne, bo nie może być powołany dłużej, jak do 70 roku życia. Chciałby przewidzieć taką sytuację, że Rektor nowego kierownika powołuje na rok i niech po roku się wykaże czy potrafi kierować jednostką i drugie powołanie będzie bez czasu jego określenia. Nowy Rektor zadecyduje o losach kierownika, czy chce z nim współpracować czy nie. W przypadku kadencyjności spotykamy się z tym, że najtrudniej jest bezboleśnie kogoś odwołać. Zawsze z takim działaniem wiążą się podteksty. Lepiej powołać na rok i przekonać się czy się nadaje, niż od razu na 4 lata. W przypadku kierowników katedr, jednostek ogólnouczeniowych oraz kierowników innych jednostek jest przeciwko wprowadzeniu zapisu o kadencyjności.

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** zapytała, co w przypadku, gdy współpraca między pracownikami a kierownikiem nie będzie się układała.

**Rektor** powiedział, że nie wyobraża sobie sytuacji, w której pracownicy nie zgłaszają takiego problemu i się na niego godzą. Wówczas informują dziekana albo Rektora.

**Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” dr inż. Joanna Stabryła** powiedziała, że przeważnie pracownicy się boją i nie zgłaszają problemu we współpracy.

**Rektor** powiedział, że nie ma takiej możliwości. Przypomniał, że jest przeciwny wprowadzaniu kadencyjności kierowników katedr. Przeciwno temu jest także MEiN. Nawet dodając zapis „o ile Rektor nie zadecyduje inaczej” trzeba będzie wprowadzać zapisy, kiedy ta kadencja się rozpoczyna. Przeglądy jednostek dokonywane są kilka razy w roku w przypadku dorobku. Po pierwszym kwartale roku, gdy są wydane wszystkie publikacje wiemy, co katera osiągnęła. Więc kadencja kierowników mogłaby się zacząć albo 1 września albo 1 stycznia, co znowu działałoby z opóźnieniem. Jeśli MEiN zastrzegło, że kadencyjność na funkcji kierowniczej bez zastrzeżenia, że Rektor może zadecydować inaczej jest wadą zapisu statutowego, to nie komplikujmy sobie zadania. Dajmy tu dużą możliwość dziekanowi i Rektorowi oraz pracownikom katedry.

*W jawnym głosowaniu Senat przeprowadził głosowanie dot. niewprowadzenia poprawki do projektu Statutu UR w zapisie § 63 mówiącej o wprowadzeniu kadencyjności dla kierowników katedr.*

*Uprawnionych do głosowania 40 członków Senatu, w głosowaniu udział wzięło 32. Oddano 32 ważnych głosów: 24 za, 2 przeciw, 6 wstrz.*

*W jawnym głosowaniu Senat podjął uchwałę nr 88/2021 następującej treści:*

*Na podstawie art. 34 ust. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 478 ze zm.),*

*na wniosek Rektora, po zasięgnięciu opinii Rady Uczelni oraz działających w Uczelni związków zawodowych*

*1. Senat Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie uchwała Statut Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie w brzmieniu załącznika do uchwały.*



2. Statut wchodzi w życie z dniem 1 września 2021 roku.

3. Z chwilą wejścia w życie Statutu przyjętego niniejszą uchwałą traci moc Statut Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja z dnia 14 czerwca 2019 roku przyjęty uchwałą Senatu nr 59/2019 z dnia 14 czerwca 2019 roku z późniejszymi zmianami.

4. W związku z uchwaleniem Statutu przyjętego niniejszą uchwałą (zwanego dalej Statutem), Senat Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie postanawia, iż:

I. W zakresie regulacji dotyczących organów Uczelni:

- 1) osoby, będące w dniu 31 sierpnia 2021 roku członkami Senatu Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie pozostają członkami Senatu do zakończenia jego kadencji;
- 2) osoby, będące w dniu 31 sierpnia 2021 roku członkami Rady Uczelni pozostają członkami Rady Uczelni do zakończenia jej kadencji;
- 3) na mocy § 26 ust. 3 zd. 2 Statutu, przedłuża się kadencje wszystkich rad dyscyplin działających w Uczelni do 31 grudnia 2021 roku;
- 4) pierwsza (niepełna) kadencja rad dyscyplin, o których mowa w § 8 ust. 1 pkt 4 Statutu rozpoczyna się w dniu 1 stycznia 2022 roku, a kończy w dniu 31 grudnia 2024 roku.

II. W zakresie regulacji dotyczących struktury organizacyjnej Uczelni:

- 1) Senat zobowiązuje Rektora do nadania Regulaminu organizacyjnego Uczelni spełniającego wymagania określone w Ustawie i Statucie oraz dostosowania struktury organizacyjnej Uczelni do wymagań określonych w Statucie w terminie do 31 grudnia 2021 roku;
- 2) do czasu nadania nowego Regulaminu organizacyjnego jednostki organizacyjne Uczelni funkcjonują w oparciu o dotychczas obowiązujące regulaminy tych jednostek;
- 3) inne niż organy Uczelni wymienione w § 7 ust. 1 Statutu ciała kolegialne Uczelni funkcjonują na zasadach dotychczasowych do końca swoich kadencji, chyba że ich funkcjonowanie, w tym dotychczasowe kompetencje są sprzeczne z postanowieniami Statutu. W takim przypadku z chwilą wejścia w życie Statutu ich kadencja wygasa;
- 4) Senat zobowiązuje Rektora do powołania osób na funkcje kierownicze w Uczelni zgodnie z przepisami Statutu do 31 grudnia 2021 roku, w szczególności w taki sposób, żeby pierwsza (niepełna) kadencja dziekanów i prodziekanów kończyła się w dniu 31 grudnia 2024 roku.



*III. W zakresie kształcenia studentów, doktorantów i uczestników innych form kształcenia:*

*1) Senat zobowiązuje Rektora do powołania kolegów wydziałów, o których mowa w § 65 ust. 5 i § 71 – 73 Statutu w terminie umożliwiającym podjęcie realizacji zadań określonych w Statucie z dniem 1 października 2021 roku, przy czym pierwsza (niepełna) kadencja kolegów wydziałów trwać będzie do 31 grudnia 2024 roku.*

*IV. W zakresie regulacji dotyczących oceny okresowej nauczycieli akademickich zatrudnionych w Uczelni:*

*1) nauczyciele akademicy podlegają ocenie okresowej za lata 2020 – 2022 na podstawie kryteriów określonych w Zarządzeniu Rektora Nr 5/2020 z dnia 24 stycznia 2020 roku;*

*2) Senat zobowiązuje Rektora do określenia zasad oceny okresowej obowiązujących w kolejnych okresach w terminie do 31 grudnia 2022 roku.*

*V. W zakresie regulacji dotyczących studiów doktoranckich prowadzonych w Uczelni oraz przewodów doktorskich i postępowań w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego i tytułu naukowego prowadzonych w Uczelni:*

*1) nadzór merytoryczny nad studiami doktoranckimi od dnia wejścia w życie Statutu sprawuje Rada Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie;*

*2) przewody doktorskie i postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego wszczęte przed dniem 30 kwietnia 2019 roku i niezakończone do dnia wejścia w życie Statutu, są prowadzone przez właściwe rady dyscyplin, a w przypadkach nadawania doktoratu w dziedzinie naukowej lub w przypadku niepowołania w danej dyscyplinie rady jako organu Uczelni – przez Senat.*

*5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.*

*Uprawnionych do głosowania 40 członków Senatu, w głosowaniu udział wzięło 32. Oddano 32 ważnych głosów: 32 za.*

**Rektor** podziękował za jednogłośnie przyjęcie nowego Statutu Uczelni. Dodał, że jak najwięcej starano się go konsultować, w niektórych przypadkach decydowano się odejść od zapisów, których nie można było właściwie zinterpretować. Podziękował prof. Stanisławowi Orłowi, który wiele go nauczył przy pracach nad poprzednim Statutem. Także patrzenia szerzej na wszystko co się dzieje w Uczelni. Ten Statut daje dużo możliwości elastycznego kształtowania, przede wszystkim struktury administracyjnej, bo powiedzieliśmy, że obniżamy liczebność katedr. Możemy powoływać zastępców kierowników katedr, jeśli te katedry są liczne. Statut ten daje możliwość, by na wydziale jednorodnym w dyscyplinie dziekan, który może być jednocześnie przewodniczącym rady dyscypliny, teraz nie ma tego zastrzeżenia. Członek Senatu może być członkiem Rady Uczelni, jeśli jest pracownikiem naszej Uczelni. Zapis z poprzedniego Statutu w tym zakresie



został usunięty. W rezultacie w przyszłości, Senat głosując nad członkiem Rady Uczelni może oddelegować spośród siebie jednego z członków, aby mógł informować Senat, co się dzieje na Radzie Uczelni. Wówczas przekaz informacji będzie jeszcze lepszy. Sam poprosił prof. Rafała Barańskiego, który był członkiem Senatu o pracę w Radzie Uczelni. Musiał on zrezygnować wtedy z pełnienia mandatu członka Senatu. Najbardziej brakowało niektórych zapisów. Nie było zapisu dotyczącego funduszy i ich tworzenia na Uczelni, gdzie my ściśle musimy rozliczać się np. z funduszy badawczych i musimy te właśnie z roku na rok podnosić – na odnowienie aparatury, na rozwój potencjału badawczego Uczelni. Dziś Statut daje takie możliwości Rektorowi. Kolejny zapis w Ustawie wyraźnie wskazywał na możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Ustawa wskazuje, że to Statut ustala, w jakiej formie i jakim zakresie ta działalność gospodarcza jest prowadzona. W tym Statucie wprowadziliśmy, że dotyczy to gospodarki leśnej, produkcji rolniczej itp. Uważa, że w rezultacie w wielu punktach przyjęty dziś Statut określa to wszystko, co nie było nadane poprzednio, a jednocześnie pozwala Rektorowi na bardziej elastyczne zarządzanie Uczelnią. Podziękował za przyjęcie Statutu, obiecał, że nie nadużyje możliwości, jakie daje Statut dla funkcji Rektora. Dodał, że jest człowiekiem, który wsłuchuje się w głosy ludzi i stara się je brać zawsze pod uwagę, bo to pracownicy są największym zasobem Uczelni.

### Ad 3

**Rektor** przedstawił wniosek w sprawie uchwalenia Strategii Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie na lata 2021 – 2025. Poinformował, że okres poprzedniej Strategii zakończył się w 2020 r. w tym roku z uwagi na pandemię zostały przedłużone okresy sprawozdawczości przede wszystkim finansowej. W rezultacie dopiero na poprzednim Senacie mieliśmy opiniowane dokumenty finansowe i przyjmowano informacje z wyniku finansowego, a te elementy wchodzi w opublikowanie wyników z realizacji Strategii. Taki punkt znajdzie się w porządku obrad Senatu i Rady Uczelni we wrześniu. Będzie to opinia z realizacji Strategii poprzednio obowiązującej za okres 5-letni. W związku z tym przygotowano nową Strategię i wyznaczono cele na następne 5 lat. Założenie wynikało z tego, że już wiemy, co było realizowane w poprzedniej strategii, znamy punkt wyjścia Uczelni, wiemy, w którym miejscu jesteśmy. Nie możemy się cieszyć tym, co się dzieje w rankingu „Perspektyw”, jeśli chodzi o pozycję Uczelni. O ile do tego rankingu powinniśmy podchodzić rozsądnie to nie powinniśmy pomijać jego znaczenia. Przede wszystkim najbardziej bolą niskie notowania dotyczące utraty tzw. potencjału naukowego i bardzo niskie umiędzynarodowienie studiów. W zeszłym roku z powodu pandemii rzeczywiście niewiele studentów i profesorów wizytujących brało udział w kształceniu naszych studentów. W zasadzie tylko jeden wydział (WIPiE) utrzymał to kształcenie na jednym poziomie, jaki miał od paru lat. Wydział ten zdażył wysłać studentów za granicę i zatrudnić profesorów wizytujących. Na pozostałych wydziałach było nieco trudniej. Przypomniał, że zbliża się okres ewaluacji, który zadecyduje o roli Uczelni i jej miejscu na kolejne 4 lata. Według opinii znawców ta ewaluacja będzie decydowała w szczególności. Będzie tak z uwagi na to, że przyjęto takie, a nie inne parametry i uśredniono wszystko, co się da. W rezultacie oceniani jesteśmy na podstawie średniej. Średnia ważona będzie decydowała o tym, jaki będziemy mieć wskaźnik dotyczący jakości kadry – a będzie ona brana z uwzględnieniem N pracowników i kategorii naukowej pracowników każdej z dyscyplin, które będą podlegały ewaluacji. A środki z tego będą na badania. Wspomniał, że kategoria C nie daje żadnych środków. Musimy przyjąć założenie, że chcielibyśmy, aby wszystkie nasze dyscypliny były przynajmniej w kategorii B+, bo wówczas nie mieli byśmy problemu z kształceniem. Jeśli będzie to kategoria niższa to mamy profile zawodowe i będziemy musieli decydować, co robić w tym zakresie. Tu jest pewna niewiadoma jak zostaną ocenione pozostałe parametry. Nie wiadomo co jeszcze MEiN zmieni w ocenie, bo zmienia cały czas np. metodykę oceny poszczególnych jednostek. Duża jest przed nami niewiadoma, ale przyjęliśmy ambitny cel aby otrzymać, chociaż kategorię B+ we wszystkich dyscyplinach. Dobrze by było gdyby, co najmniej 1/3 z nich była w kategorii A. Jeśli dziś weźmiemy pod uwagę 7 naszych Wydziałów, z czego dwa są w kategorii A to prawie to 1/3. Podobnie byłoby dobrze znaleźć się



w 1/3 najlepszych uczelni. Czyli nie na poziomie 50 miejsca, tylko w grupie 30 najlepszych. Osiągnięcie tej perspektywy związanej z nauką daje dalsze możliwości. Będziemy mogli wtedy mówić o kształceniu na profilu ogólnokdemickim. Niestety wskaźniki demograficzne są bardzo dla nas niekorzystne. Wspomniał, że doszliśmy do niskiego poziomu 10 studentów na jednego nauczyciela, a optymalny algorytm jest w granicach 11 – 13. Musimy walczyć o lepszych studentów, żeby po pierwszym roku studiów jak najmniej studentów odpadało. Dziś niestety prawie 1/3 studentów odpada po pierwszym roku. Praktycznie, co trzeci student przyjęty na studia powiedzmy z 2100 na studiach stacjonarnych, 700 jest skreślanych z listy, zostaje 1400. Należy poprawić skuteczność kształcenia. Powinniśmy nie bać się zmieniać i modyfikować programów studiów i dostosowywać je do potrzeb rynku, ale przede wszystkim powinniśmy unowocześnić procesy dydaktyczne oraz bazę, tak, aby studenci mieli jak i gdzie realizować swoje prace i pasje i uczyć się na nowej aparaturze. Powinniśmy w jak największym stopniu wprowadzić nowoczesne metody kształcenia i systemy informatyczne tam, gdzie jest to możliwe. Trzecia perspektywa założona w Strategii to współpraca międzynarodowa, czyli internacjonalizacja. Przypomniał, że powołał pion Prorektora ds. Współpracy z Zagranicą. Zawsze, bowiem współpraca międzynarodowa była na granicy kształcenia i nauki. Dziś Prorektor ds. Współpracy z Zagranicą prof. A. Sechman pokazuje, że można się na tej współpracy skupić i że jest, co robić, a wręcz czasami brakuje czasu. Jest bardzo dużo spotkań międzynarodowych. Są to sieci uniwersytetów międzynarodowych, które decydują np. o pozycji w rankingach. Są to również akredytacje międzynarodowe, które również decydują o miejscu w rankingach. Podobnie studia międzynarodowe decydują ponadto o liczbie studentów, którzy przychodzą na uczelnie. Profesorzy wizytujący z kolei są w stanie dać coś więcej niż tylko samo kształcenie studentów, można, bowiem wejść z nimi we współpracę i nawiązać kontakty badawcze i ruszyć po projekty międzynarodowe. Jest to kolejna perspektywa, która zachęca do tego abyśmy się stali rozpoznawaną marką za granicą i przez inne uczelnie oraz instytucje zagraniczne. Staramy się naszych profesorów wysyłać do różnych gremiów międzynarodowych, opiniotwórczych, po to, aby mogli tam nawiązywać swoje relacje, nie poddajemy się i będziemy w tym zakresie podejmować kolejne działania. Chcemy, aby co najmniej, co piąty nauczyciel uczestniczył w jakiś sposób we współpracy międzynarodowej. Dziś na około 700 nauczycieli taka współpraca może się pochwalić ok. 30 osób, które intensywnie współpracują z zagranicą. Tak, więc w planach jest trzykrotne zwiększenie tego wskaźnika. Jeśli chodzi o studentów to wymiana jest stosunkowo niewielka. Mamy dość dobry odzew, jeśli chodzi o studentów przyjeżdżających, natomiast problem jest ze studentami wyjeżdżającym za granicę. Czyli powtórzyć należy: lepszy kandydat na studia to: znający języki, chętny do wyjazdów za granicę, poznawania świata, uczestniczenia w wymianie międzynarodowej. Będziemy się starali, aby na te lekko ponad 7000 studentów, 700 uczestniczyło w jakiś sposób w wymianie międzynarodowej. Albo w programach kształcenia językowego albo przez ERASMUS albo jeszcze w innej formie. Dziś NAWA daje duże możliwości wyjazdów na staże. Kolejną perspektywą jest rozwój społeczny. Musimy być poszukiwanym partnerem w regionie, w kraju. Jeśli marszałek, wojewoda, czy starosta, lub burmistrz zastanawiają się, z kim wejść w współpracę to w pierwszej kolejności pojawić się musi Uniwersytet Rolniczy. Musimy o to sami dbać. Sami musimy oddelegowywać swoich pracowników, ale także przyjmować z zewnątrz osoby chcące nawiązać z nami współpracę. Czasem są osoby z różnymi dziwnymi pomysłami, ale wśród nich musimy odnieść dwa-trzy i je wylapać. Musimy mieć możliwość współpracy z samorządami lokalnymi. Dziś tym wyzwaniem jest Zielony Ład, gdzie samorzady lokalne w dużym stopniu będą korzystać z tych środków. Już pierwsze takie relacje nawiązujemy. Uczestniczymy w Akademii Samorządowej, ponadto podpisaliśmy porozumienie i za dwa dni odbędzie się spotkanie z Marszałkiem Województwa Małopolskiego w sprawie Forum Gospodarczego w Krynicy. To są te miejsca, w których możemy spotkać osoby chętne do współpracy z nami, które będą mogły skorzystać z nas – jako instytucji, która daje i kreuje nowe rozwiązania i możliwości rozwiązywania problemów krajowych i cywilizacyjnych. Przede wszystkim istotne są tu przedsięwzięcia i ilość przedsięwzięć popularno-naukowych organizowanych na potrzeby tych jednostek. To także współpraca ze szkołami na różnym



poziomie kształcenia. Dodał, że to, co robi Uniwersytet Trzeciego Wieku jest fenomenem, ale nie są to kandydaci na nasze studia, ale jest, z kogo wziąć przykład. Należy tylko zmienić cel, do którego chcemy dojść. Dodał, że strategia jest typowo pojęciem biznesowym niestety na Uczelni rzadko rozpatrywanym w tych kwestiach. Najważniejsza jest grupa docelowa, gdzie należy zdefiniować, jakie instrumenty zastosować, aby nasz problem rozwiązać. Ostatnią perspektywą są inwestycje i finanse, czyli perspektywa zarządzania. Powiedział, że Uczelnia musi być stabilna finansowo. Każdy wydział domaga się inwestycji, nie licząc się z tym, że każdy m<sup>2</sup> powierzchni decyduje o tym, że koszty Uniwersytetu w przyszłym roku będą zdecydowanie wyższe. Jeśli budujemy za 30 mln zł to w przyszłym roku będziemy mieć przynajmniej o 450 tys. zł. koszty eksploatacji wyższe. To tylko koszty utrzymania. Dziś energia elektryczna, od której jesteśmy uzależnieni oraz inne media pochłaniają kolosalne środki. Ponadto należy w tych budynkach utrzymać czystość, bezpieczeństwo osób tam się znajdujących, Internet i pozostałe media. Trzeba uważać, aby nie przeinwestować, ale jednocześnie określić te kierunki, które wymagają doinwestowania. Musimy zamknąć obszar inwestowania Uczelni o weterynarię, która dalej nie posiada własnych klinik i tego zaplecza, które chcielibyśmy mieć. Wyraził nadzieję, że prace nad tym wejdą w taki stopień zaawansowania i realizacji, że za półtora roku lub dwa lata wreszcie to zakończymy. Nikt z młodej kadry nie przyjdzie pracować gdzieś, gdzie nie ma miejsca i zaplecza do pracy i nie może się realizować. Musi mieć on perspektywę możliwości realizacji swoich badań i działalności. Poinformował, że finanse to też przychody. Przychody te obecnie niestety w większości pochodzą z subwencji. Na około 230 mln zł budżetu około 160 mln zł to różnego rodzaju pieniądze subwencyjne. Raptem 1/3 tego budżetu mamy z przychodów poza subwencyjnych. Stąd też był w Statucie nacisk, aby zastanowić się nad możliwością dalszego rozwoju działalności gospodarczej. Obecnie zysk gospodarujemy tylko z LZD w Krynicy. Musimy tak zorganizować naszą działalność gospodarczą, aby mieć zyski także z innych działalności. Powinniśmy też zwiększyć przychody z projektów i badań zamawianych. Badania zamawiane mamy na niezłym poziomie, ale musimy tworzyć laboratoria i ich sieć, aby realizowały te badania w taki sposób, aby sprzęt był wykorzystywany prawie 24 godziny na dobę. Najdroższym nie jest tylko sam aparat, ale człowiek, który ten aparat obsługuje wraz ze swoją fachową wiedzą. Musi on być odpowiednio wynagrodzony. Jeśli to przeliczymy na jego dni, tygodnie czy miesiące pracy to nagle się okazuje, że jest to wartość bardzo wysoka. Jeszcze bardziej przekonujemy się o tym, gdy pracownik ten odchodzi. Nie ma go wówczas, kim zastąpić, a sprzęt i aparatura stoją niewykorzystane. Trzeba mieć informacje, w jakim stopniu nasze zasoby są wykorzystane. Jeśli zgłaszamy się do MEiN o budowę nowej sali czy inwestycji to MEiN prosi o podanie informacji, w jakim stopniu pozostałe są wykorzystane. Powiedział, że kiedyś na potrzeby Uczelni przeprowadzał analizę wykorzystania aparatury o wartości powyżej 100 tys. zł. Otrzymał wyniki żenujące, gdyż poziom ten wskazywał na 20-30 godzin rocznie. Czyli prace na tej aparaturze dałoby się wykonać w ciągu tygodnia. Jeśli przyjmiemy, że aparatura ma 7 lat amortyzacji, to 15 tys. zł rocznie, i 300 zł za godzinę pracy tej aparatury. Nikt od nas w takiej cenie nie kupi żadnego badania. Te badania muszą być tańsze. Dziś zgłaszają się kontrahenci z firm, które prowadzą różnego rodzaju giełdy rolne, chociażby Targ Pietruszkowy i proszą nas o to, aby pod naszą kontrolą odbywała się tam sprzedaż. Aby wyeliminować nieuczciwą konkurencję. Możemy nawiązać taką współpracę, ale w momencie, gdy podajemy cenę badań, automatycznie kontakt staje się utrudniony. Niestety koszty przeprowadzenia badań nad pozostałościami pestycydów jakościowych itp. są wysokie. Dla nas istotne jest to, aby te zasoby materialne, jakie mamy, uzyskały poziom 75% wykorzystania. Czyli na cztery dni, trzy dni pracowały. W czwarty dzień mając zapas mocy przerobowych możemy przyjąć jakieś dodatkowe zlecenie na badanie. Kolejną rzeczą jest rozbieżność między planowaniem, a dokonywaniem działań finansowych. My zarezerwujemy środki na coś, co nie zostanie wykonane. W rezultacie okazuje się, że te środki wchodzą do wyniku finansowego i przepadają. Powiedział, że poczuł się podbudowany przedstawionymi przez Kwestora na ostatnim Senacie wynikami finansowymi, gdzie poinformował on, że w porównaniu do roku poprzedniego pieniądze badawcze zostały wydane prawie w 100%. Oznacza to, że jesteśmy w stanie realizować to w takim zakresie. Chodzi tu przede



wszystkim także o plany inwestycyjne, remontowe i inne tak, aby też były wykonywane, ale także plany obciążenia dydaktycznego. Musimy rezerwować na godziny ponad liczbowe określonego rodzaju środki i aby te środki później były wypłacane. Jednocześnie środki te blokują możliwość przesunięcia pieniędzy na chociażby wykonanie jakiegoś pilnego remontu. Poinformował, że w przedstawionych pięciu perspektywach przyjęto dość ambitne wskaźniki. Chcąc dorównać innym nie możemy przyjąć ich wskaźnika. Rada Uczelni zastanawiała się czy przedstawione wskaźniki nie są za niskie. Wśród członków Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej padały głosy, że wskaźniki te są za wysokie. Przyjęte wskaźniki da się osiągnąć. Jeśli byłyby wygórowane i wiedzielibyśmy, że im nie podołamy to, po co byłoby tego próbować. Wiedza, że poprzeczka nie jest wygórowana i daje możliwość sprostania wyzwaniu ułatwia realizację celu. Przedstawiona Strategia jest strategią wykonalną. Jak rozmawiał z przedstawicielami Rady Uczelni, którzy znają strategię biznesowe, to powiedzieli wyraźnie, że strategię są przyjmowane na krótkie okresy czasu, bo bardzo dynamicznie zmienia się otoczenie. Raczej nie przyjmuje się strategii na dłuższe okresy czasu. Strategię banków przyjmowane są na 3 lata, a w między czasie nowelizowana jest trzy albo cztery razy. Na pewno w niektórych momentach nasza Strategia również będzie nowelizowana chociażby po ewaluacji działalności naukowej. Jeśli będzie taka potrzeba to Strategię trzeba będzie dostosować. Poinformował, że poszerzona została Misja Uczelni. Ktoś kiedyś zapytał, czemu zmienia się Misje Uczelni. Misje należy uaktualniać w stosunku do nowych wyzwań. Nowym wyzwaniem jest obieg zamknięty i Zielony Ład. Musimy dodać to do zapisów Misji, tak abyśmy mogli sięgać po te środki i projekty. Jeśli Misja nie podlegałaby zmianie to Uniwersytet Jagielloński musiałby zamknąć podwoje w momencie reformy Hugo Kołłątaja. Bo Misja opracowana przez Kazimierza Wielkiego i Królową Jadwigę nie była możliwa do zrealizowania. Misja UR została przebudowana również w działalności dydaktycznej. Obiecał związkom zawodowym, że po stronie tytułowej będzie Misja podpisana przez Jan Pawła II i tego słowa dotrzyma. W wersji wydanej, która pójdzie do uchwały będzie to zamieszczone. Jest to Misja historyczna, podpisana przez Papieża i my do niej nawiązujemy. Poinformował, że Misja podległa opinii Rady Uczelni oraz Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej.

**Przewodniczący Rady Uczelni dr Krzysztof Duda** poinformował, że podczas spotkania Rady Uczelni dyskutowano nad Strategią UR. Cel wskazany w Strategii jest ambitny. Rada Uczelni życzy jej zrealizowania. Dodał, że członkowie Rady zwrócili uwagę na rzeczy, które różnią uczelnie wyższe od instytucji biznesu. Bardzo dobrze, że niektóre sprawy w Misji Uczelni zamieszczone są w formie bardzo ogólnej. Nie da się tego uszczegóławiać tak, jak jest to w przypadku instytucji biznesowych. Poinformował, że przedłożoną Strategię oraz Misję Uczelni Rada Uczelni zaopiniowała pozytywnie.

**Przewodniczący Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej dr hab. Paweł Tylek, prof. UR** poinformował, że członkowie Komisji są pod wrażeniem przygotowanych materiałów. Pojawiały się nawet opinie, że być może niektóre obszary są zbyt szczegółowo ujęte w Strategii. W przypadku innych Uczelni czy instytucji strategię często mają dość lapidarne zapisy. Czasami są problemy z określeniem wskaźników czy sukcesów. W przedłożonym dokumencie wszystko jest czarno na białym. Dyskusja, jaka się wywiązała podczas spotkania dotyczyła wysokości poprzeczki dla niektórych wskaźników. Kilku członków Komisji obawiało się, że niektóre wskaźniki mogą być niezwykle trudne do osiągnięcia. Wymagają one, bowiem niezwykle zaangażowania ze strony władz uczelni, kierowników poszczególnych jednostek, a szczególnie pracowników. Po przeprowadzonej dyskusji i przeprowadzonym głosowaniu jedna osoba wstrzymała się od głosu. Poinformował, że Senacka Komisja Organizacyjno-Statutowa pozytywnie zaopiniowała przedłożoną Strategię. Uważa, że jest ona dobrze przygotowana na nadchodzący trudny czas.

**Dziekan Wydziału Leśnego prof. Marcin Pietrzykowski** powiedział, że w dyskusji, która jest zwieńczeniem wielomiesięcznych prac były wypowiedzane opinie Senackiej Komisji i związków zawodowych. Pogratulował Rektorowi, że swoją zwartą i spójną wizję zaprezentowaną w Statucie dziś z sukcesem obronił, a Senat mimo różnych poprawek zatwierdził. Związki zawodowe walczą o sprawy pracownicze. Dodał, że Rektor stara się znaleźć tę granicę, gdzie kończy się kończy demokracja, a zaczyna się dobre zarządzanie procesem naukowym. Bezwzględny system będzie



nas rozliczał przy akredytacji. Powiedział, że Rektor wspominał tu zasługi prof. Stanisława Orła. Przypomniał również czas wdrażania nowej Ustawy i zgłaszane 265 poprawek do niej. Powstałe wówczas dokumenty Strategii i Statutu zweryfikował czas, w tym ciężkim przejściowym okresie. Powiedział, że wdrażany dziś Statut przedstawia bardzo jasną wizję Rektora. Można mieć różne zadania i zgłaszać poprawki, ale jak wymagamy od kogoś efektywności to musimy dać mu wszelkie narzędzia, jakie pomogą w spełnieniu tej wizji. Trochę dziwi go, że przewodniczący Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej czasami się wstrzymuje z głosem. Strategia, jaką obecnie dyskutujemy to jest cel, jaki chcemy osiągnąć. Wiemy, jakie mamy wyznaczone cele i trwamy w tej Strategii. Aby nuka polska była przynajmniej w gronie dostrzegalnym na świecie. A za tym i jakość kształcenia idzie do przodu, wraz z wychowywaniem studentów. Dodał, że nie zatracamy preambuły, którą Jan Paweł II przedstawił. Nie chodzi tu o uczucia religijne, ale o wartości. Nie krytykujemy poprzednich rektorów. Jest to kontynuacja działalności Uniwersytetu. Dodał, że jako członek Senatu popiera przedłożone dokumenty i trzyma kciuki za reformę uczelni.

**Rektor** podziękował za wypowiedź i wsparcie Dziekana Wydziału Leśnego. Powiedział, że Statut i Strategia Uczelni mają być spójne. Dodał, że zawsze szanował i będzie szanował swoich nauczycieli, bo bez nich nie byłoby go tutaj, gdzie jest. Bez tych osób, które kiedyś decydowały o tym, gdzie jest Polska i cały nasz naród nie byłoby nas. Historia jest od tego, aby uczyć, a nie po to żeby rozrzebywać w niej rany, które dawno się zagoiły. Przypomniał, że w Strategii zostanie zamieszczony podpisany przez Papieża Jana Pawła II dokument. Misja jest dla niego dokumentem ważniejszym niż Statut. Statut jest potrzebny do zarządzania Uczelnią, a Misja mówi o tym, w jakim kierunku mamy iść i na co zwracać uwagę.

*W jawnym głosowaniu Senat podjął uchwałę nr 89/2021 następującej treści:*

*Na podstawie art. 28 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 478 ze zm.), w związku z § 17 ust. 1 pkt 2 Statutu Uczelni z dnia 14 czerwca 2019 roku,*

*na wniosek Rektora,*

*1. Senat Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie uchwała Strategię Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie na lata 2021 – 2025 w brzmieniu załącznika do niniejszej uchwały.*

*2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.*

*Uprawnionych do głosowania 40 członków Senatu, w głosowaniu udział wzięło 31. Oddano 31 ważnych głosów: 31 za.*

**Rektor** podziękował za jednogłośnie przyjęcie Strategii UR. Podziękował wszystkim, którzy brali udział w opracowaniu tych dokumentów. Nad Strategią pracowało kolegium rektorskie jeszcze w poprzednim składzie. Podziękował poprzednim władzom rektorskim za to, że przygotowali materiały wejściowe do tej Strategii. Podlegała ona pewnym modyfikacjom. Nad Strategią i Statutem pracowało całe kolegium rektorskie bieżącej kadencji, za co złożył podziękowania. Podziękował także mec. Ewie Weyssenhoff za wkład typowo prawnej pracy, gdzie potrzebne były korekty ze względu na dość istotne zapisy innych Ustaw, które są nam znane w nieco mniejszym



stopniu, niż Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym. Nawet ta ostatnia Ustawa może być przez nas troszkę inaczej interpretowana niż przez prawników, co jest dość istotne biorąc pod uwagę zapisy tej Ustawy. Podziękował związkom zawodowym za to, że na każdym etapie prac współpracowały wysyłając swoje uwagi także teraz. Podziękował Senackiej Komisji Organizacyjno-Statutowej i jej przewodniczącemu. Podziękowania skierował także do Przewodniczącego Rady Uczelni i jej członków za cenne uwagi wniesione do tych dokumentów. Dziekanom i koordynatorom dyscyplin podziękował za spotkania, gdzie procedowane były te dokumenty. Wie, że lepiej się pracuje, gdy stery dokumentacji są trzymane w jednym ręku. To zadanie należało do niego. Ale spełnia się w nim, lubi wiedzieć, co gdzie się może zmienić, bo zmiana jednego fragmentu w dokumencie skutkuje zmianami w innych fragmentach i dokument może być potem ciężki do odczytania. Tak jak to się stało z Ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, gdzie wprowadzono wiele poprawek. Wie, że nie jest to dokument bez błędów. Nie da się tego zrobić inaczej. Należy przyjąć, że rzeczą ludzką jest się mylić, ale należy też się przyznać do błędu i jak najszybciej wprowadzić poprawki. Jeśli jakieś błędy po upływie czasu będą nam wiadome w tych dokumentach, to będziemy starali się dokonać niezbędnych korekt, bo Statut i Strategia są dla Uczelni. Wspomniał słowa Przewodniczącego Rady Uczelni, że całkiem inaczej do Strategii podchodzi biznes, a całkiem inaczej Uczelnia. Celem Uczelni jest budowanie potencjału badawczo-dydaktycznego i jego jak najlepsze wykorzystywanie dla potrzeb rozwoju, innowacji, nowych rozwiązań technicznych i technologii oraz kształcenia kadry, a nie pomnażanie zysków. Podziękował raz jeszcze za dzisiejsze spotkanie oraz przeprowadzone głosowania.

#### Ad 4

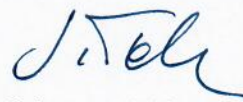
**Rektor** przypomniał, że 12 lipca br. odbędzie się zdalne posiedzenie Senatu, które dotyczyć będzie głównie punktów dydaktycznych. Dziekan Wydziału Rolniczo-Ekonomicznego jednocześnie Przewodniczący Kapituły Godności Akademickiej wniósł także prośbę o dokończenie procedowania nadania godności doktora honoris causa prof. dr. hab. Andrzejowi Koteckiemu z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, tak, aby we wrześniu Wydział mógł przygotować wszystko do uroczystego posiedzenia Senatu i nadania tej godności. Stąd też, wprowadzony będzie ten punkt pod obrady Senatu.

Protokołowała:



mgr inż. Ewelina Korbud

Przewodniczący Senatu



dr hab. inż. Sylwester Tabor, prof. UR

*Osoby odpowiedzialne za głosowania elektroniczne:*



dr inż. Maciej Brożek



mgr Monika Marszałik



